

ŁOWIEZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

ŁOWICKIE ZAKŁADY METALOWE

Sp. Akc.

w ŁOWICZU
przy szosie Warszawskiej
tel. 34.

ZARZĄD
w Warszawie, Pańska 31
tel. 143-27.

FABRYKA WYRABIA:

Kieraty, młocarnie, sieczkarnie, wialnie, kultywatory i brony. Tkaniny, siatki i plecionki metalowe. Wyroby żelazne. Odlewnia żelaza i mosiądzu.

Przyjmuje wszelkiego rodzaju remonty i reparacje.

Okoliczni rolnicy mogą otrzymać wszelkie narzędzia rolnicze na spłatę.

Dyrektor Łow. Zakł.
inżynier St. Pilarski.

PRACOWNIA KOŁDER

M. SRZEDNICKIEJ

przyjmuje wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych materiałów. 3-1

ŁOWICZ, Arkadyjska № 10 m. 1 (obok stacji)

Odrodzenie narodu.

Z pośród licznych zagadnień życia społecznego wylania się również na pierwszy plan troska o wychowanie fizyczne, wśród wszystkich warstw narodu. Sprawa położenia silnych i trwałych podstaw fizycznych jako podwaliny pod nowo wznoszący się gmach państwowy, jest rzeczą niezmiernie wagi.

Wykazanie potrzeby wychowania fizycznego nie wymaga bynajmniej żadnych sztucznych argumentów. Potrzeba ta jest tak widoczną iż wystarczy zwrócić tylko baczniejszą uwagę na zwykłe codzienne życie oraz zastanowić się nad konsekwencjami wynikającymi z takiego lub innego sposobu życia.

Potrzeba wychowania fizycznego przejawia się w życiu człowieka niemal jednocześnie ze zjawieniem się jego na świat (a nawet wcześniej) a w życiu narodów spotykamy się z różnymi przejawami wychowania fizycznego, nawet w czasach przedhistorycznych.

Już w pierwszych miesiącach swojego życia dziecko wykonywuje cały szereg ruchów, które je zajmują, a rozwój jego przyspieszają. Później samo

stara się wstawać, zsiada, pelza i t. p. Ruchy te jakkolwiek głównie posiadają znaczenie praktyczne niemniej są one ćwiczeniami cielesnymi. W miarę wzrostu oraz rozwoju spostrzegawczości dziecko naśladuje starszych i pragnie zabaw i gier, które przygotowują je do życia praktycznego.

Charakterystycznym jest, że naprzykład chłopcy wiejscy, którzy choć nigdy się nie gimnastykowali, bardzo często wykazują wielką sprawność fizyczną. Z podziwem śledzić można ich odważne wspinanie się na drzewa, huśtanie na zwieszających się gałęziach, przeskakiwanie się po trawnikach, chodzenia równoczesne po płotach i t. p.

Wrodzony pęd do ćwiczeń cielesnych, który w wieku młodocianym dochodzi do zenitu, nie kultywowany odpowiednio zanika, jednakże stopniowo w miarę zwiększania się ilości zajęć i obowiązków,

Czynników skłaniających młodzież do uprawiania ćwiczeń cielesnych, jest wprawdzie dużo, lecz brak odpowiedniego uświadomienia niweluje ich działanie lub kieruje często dążenia młodzieży na mylne drogi.

Zachodzi pytanie co rozumiemy przez owe „mylne“ lub „właściwe“ drogi?

Długoletnie studia nad tem zagadnieniem, prowadzone szczególnie np. w krajach skandynowskich, doprowadziły do wniosku, iż najodpowiedniejszymi ćwiczeniami cielesnymi dla organizmu ludzkiego są ćwiczenia najprostsze, których celem jest równomierny rozwój całego organizmu.

Na zdrowych organizmach, działanie tych najprostszych ćwiczeń nie uwidoczniła się tak, aby nas o tem przekonać, natomiast wpływ ćwiczeń leczniczych, które się w bardzo niewielkim stopniu odmianę ćwiczeń zwykłych, na organizmy chore lub upośledzone przez przyrodę, daje tak wspaniałe wyniki, iż trudno jest wątpić w zbawienne działanie ćwiczeń cielesnych na organizm. d. c. n.

Antoni Wolski.

Z Sejmu.

W ubiegłym tygodniu sejm zaskoczony był oświadczeniem p. Grabskiego, który powiedział, iż zarzut uczyniony rządowi przez prezesa Zw. Lud. Nar. p. Głabińskiego, jest w najwyższym stopniu niesprawiedliwy co więcej, tak ubliżający, że rząd nie może pogodzić się z tem, aby zawisł on w powietrzu. Wobec tego p. premier postawił kwestję zaufania i że do czasu wyświechtania sprawy rząd zmuszony jest opuścić salę posiedzeń. Po tym

oświadczeniu ministrowie znajdujący się na posiedzeniu wraz z p. Grabskim wyszli.

Przyczyną tego kroku było oświadczenie prezesa, jednego z największego klubu sejmowego p. Głabińskiego, który w debacie nad expose rządowym użył zwrotu: „Przeciwstawiamy się metodzie uległości wobec obcych państw i żywiołów obcych“.

Słowa te przeszły bez wrażenia w sejmie, nikt nie przywiązywał do tego zwrotu tak wielkiego znaczenia, podczas gdy rząd czuł się nim dotkniętym.

Dziwnym się wydaje, iż p. Grabski wytrawny parlamentarzysta dał się porwać swym wrażliwym nerwom.

Bo czyż naprawdę, zastanowiwszy się nad tem dobrze, było drugoczącem dla rządu oświadczenie kościowe p. Głabińskiego? Jakże ono małeje, gdy się rozpatruje całe jego przemówienie. Było ono rzeczowe, oparte na faktach, mające na celu wyświetlenie postępowania rządu bynajmniej nie w chęci obalenia rządu, gdyż takowego stronnictwo to niepragnie, ponieważ liczy się z koniecznością istnienia fatalnych stosunków w parlamencie, które w niemożności są utworzenia rządu parlamentarnego oparte go na większości sejmu.

Czy premier oświadczeniem swem chciał dać do zrozumienia, iż niepowołanym jest prezes Zw. Lud. Nar. do krytyki zarządzeń rządu? Czy politycznie jest zarzucać, iż z pobudek partyjnych nie wszyscy są zadowoleni z sanacji skarbu?

Czyż godzi się mówić, iż klub stwarza atmosferę umożliwiającą powrotu do władzy kosztem godności rządu, gdy w rzeczywistości tak nie jest? Kto popierał usiłowania wszelkie dążące do sanacji skarbu? Kto głosował dwa razy nad pełnomocnictwami dla rządu z uszczerbkiem dla władzy prawodawczej, jak nie Związek Ludowo-Narodowy? Za słowa prezesa Głabińskiego, który nie przekroczył obyczajów parlamentarnych, rząd grozi dymisją!

Oświadczenie rządu zaogniło tylko stosunki panujące w sejmie zamiast je zagoić i bynajmniej nie uzyskało takiego poparcia ze strony lewicy, jakiego sobie zyczył premier, ponieważ w chwilę po głosowaniu nad votum zaufania dla rządu, poseł Poniatowski (Wyzw.), który był współautorem wniosku lewicy będącego satysfakcją dla rządu, krytykował zawzięcie rząd, iż wydawało się, że pozostaje nadal wrogo usposobiony do niego. A więc stanowisko lewicy mimo to nie zmieniło się ani na jotę.

Spółceństwo słusznie dziwi się, że w ten sposób rząd reaguje na krytykę parlamentarną i stwarza niepotrzebne dysonanse.

Poraz pierwszy doszło do scysji między klubem Chrześcijańskiej Demokracji a resztą prawicy. P. S. L. „Piaś“ znalazło się w trudnej dla siebie sytuacji; słowem jeszcze więcej zagmatwały się stosunki w sejmie i zamiast uspokoić umysły, jeszcze więcej się naprężyły.

Cały ten incydent należy wziąć tylko na karb powojennych, przeczulonych nerwów, które za lada podmuchem wybuchają niepohamowanym gniewem.

Rząd p. Grabskiego naprawdę w gorszych warunkach znalazł się dziś, niż to było dotychczas i zadanie jego jest dość trudne, by uzyskać przepisaną większość w łonie samego parlamentu. To też z niecierpliwością oczekiwac będziemy końcowego rezultatu nad expose rządowym i jednocześnie zaznaczamy, że społeczeństwo nasze bynajmniej nie pragnie przesilenia, albowiem ujemnie by to wpłynęło na sanację skarbu i na prestige państwa wobec innych narodów, ale jedną miarką trze-

ba mierzyć wszystkich, tym więcej, że ugrupowania narodowe dały tyle dowodów zrozumienia potrzeb państwowych, że rzucanie w ich stronę podejrzeń—jest conajmniej—niewłaściwe.

Z. S.

Krwawe róże.

Na mogiłę rotmistrza Bochenka
krwawa róża swe płatki rozsiewa.
Z grobu wstaje tajemnie piosenka
i lecącym w dal płatkom tak śpiewa:

— Lećcie płatki, a dalej i dalej,
po tym moim rodzonym Krakowie
i posypcie się w progu na sali,
z której będą wychodzić sędziowie.

Niech was depcą, o kwiaty mogilne!
niech was z błotem zmieszają ulicy!
Wy padajcie — gasnące, bezsilne,
krwi przelanej szkarlatni rzecznicy.

Lećcie, płatki, wśród tłumy padajcie,
kiedy będzie wychodził z rozprawy,
i tłumowi całemu rozdajcie
pocalunek braterski a krwawy.

Niechaj stąpa po waszej purpurze
ten, kto zabił, i ten co się lękał —
...Lećcie, lećcie szkarlatne wy róże
z nad mogiły rotmistrza Bochenka!

Antoni Bogustawski.

„Kurjer Warszawski”

Z Posiedzenia Sejmiku Powiatowego

w dniu 5 listopada r. b.

Porządek obrad:

- 1) Zagajenie i stwierdzenie prawomocności posiedzenia.
- 2) Zgłoszenie nagłych wniosków i zapytań.
- 3) Przyjęcie porządku dziennego.
- 4) Przyjęcie protokołu posiedzenia z 10-VI-24.
- 5) Sprawozdanie Wydziału Powiatowego z działalności od 10-VI-24.
- 6) Zmiana regulaminu ajet dla członków Sejmiku, Wydziału i Komisji.
- 7) Budżet na rok 1925.
- 8) Spłacenie Ministerstwu Rolnictwa pożyczki 158.90 zł.
- 9) Statuty opłat drogowych i dopłat drogowych na rok 1924.
- 10) Statuty opłat i dopłat drogowych na r. 1925.
- 11) Przystąpienie do Towarzystwa Propagandy Dróg wodnych
- 12) Upoważnienie Wydziału Powiatowego do regulowania opłat za korzystanie z zakładów Sejmikowych i plac pracowników gospodarczych.
- 13) Zwolnienie od podatków obszarów zales.
- 14) Zmiany statutów podatkowych.
 - a) podatku od gruntów państwowych
 - b) opłat od sprzedaży nieruchomości

- c) sprowadzenie w statutach zmian stopy grzywny za zwłokę
- 15) Grzywny za zwłokę w opłacaniu opłat szpitalnych i przytułkowych
- 16) Statut Funduszu Przejorności Pracowników
- 17) Statut pomocy lekarskiej dla pracowników
- 18) Udzielenie zapomóg różnym instytucjom
- 19) Zaopiniowanie wniosku o włączeniu do pow. Skierniewickiego Radziwiłłowa, Bartnik, Grabina, Grebi i Zabudziska.
- 20) Wolne wnioski.

Dnia 5 listopada o godz. 10 m. 30 Starosta Podwiński otworzył zebranie sejmiku Łowickiego.

Przed porządkiem obrad wpłynęły 2 nagłe wnioski.

- 1) w sprawie gospodarki szpitalnej
- 2) w sprawie pobierania targowego w mieście Łowiczu.

Nagłość obydwóch wniosków została uchwalona bezspornie. Na kilka zapytań ogłoszonych odpowiedź miała być udzielona przy odpowiednich punktach budżetu.

Przy następnym punkcie wyłonili się wnioski:

1) by ze względu na zbyt późne zawiadomienie o terminie zebrania sejmiku, a co zatem idzie braku możliwości wtajemniczenia się dokładnego w cyfry budżetowe, zdjąć z porządku obrad sprawę budżetu.

2) wybrać z pomiędzy członków sejmiku parę osób, by wspólnie z wydziałem rozpatrzyły pozycje budżetowe tak, aby na następnym posiedzeniu można było przeprowadzić rzeczowe debaty.

Po dyskusji, w której zarzucono bezwzględną potrzebę ogłaszania w pismach sprawozdań z działalności sejmiku i wydziału poddano wnioski pod głosowanie; wnioski otrzymały głosów 14 na ogólną ilość 24 — wobec czego z porządku obrad zostały zdjęte wszystkie, dotyczące spraw budżetowych punkty.

Jako konsekwencja powyższego głosowania zostały przeprowadzone tajne wybory.

Wybrano następujących członków sejmiku: Fr. Trawińskiego, Fr. Wojdę i F. Popławskiego w charakterze delegatów do wspólnego z Wydziałem zbadania budżetu. —

Następnie przyjęto protokół ostatniego zebrania sejmiku. Od tego punktu przewodnictwo objął zastępca Wice-Starosta p. Zieniewicz.

Poczem sekretarz sejmiku odczytał sprawozdanie z działalności Wydziału. Na zapytania dawali wyjaśnienia członkowie Wydziału F. Wierusz-Kowalski i Mateusz Kaźmierski.

Dalej powzięto uchwałę by przy wynajmowaniu domu przy ulicy Długiej pierwszeństwo miały Kółka rolnicze lub inne instytucje kulturalne.

Następny punkt o wydzielenie z powiatu Łowickiego wsi: Radziwiłłów, Bartniki, Grabina, Grabie i Zabudziska, uzyskał aprobatę sejmiku. —

Potem przystąpiono do wniosków nagłych.

Co do 1-go wniosku uchwalono wybrać komisję do zbadania gospodarki szpitalnej, na członków tej komisji wybrano czł. sejmiku pp. Z. Boskiego Fr. Wojdę, Fudalę, L. Gołębiowskiego i A. Szaniawskiego.

Drugi wniosek jako niepodlegający kompetencji sejmiku został przekazany Wydziałowi do załatwienia.

Następne posiedzenie Sejmiku, na którym będą załatwiane sprawy budżetowe, spadłe z porządku dziennego sejmiku z dn. 5 listopada po porozumieniu się z sejmikiem wyznaczono na dzień 17 listopada.

Na tem posiedzenie zakończono o godz 5 po południu. Starosta zapraszał członków Sejmiku do zwiedzenia nowo-budującej się szkoły rolniczej na Blichu.

Podając krótkie sprawozdanie z posiedzenia zaznaczamy, że do sprawy tej powrócimy jeszcze w następnym numerze ze względu na ważność, jakie mają obrady Sejmikowe.

(—)

Z życia prowineji

GAJ gm. BIELAWY.

Akademja ku czci ś. p. Henryka Sienkiewicza.

Dnia 27 z. m. o godz. 18-ej (6 po pol.) w sali szkoły powszechnej w Gaju gm. Bielawy pow. łowickiego odbyła się uroczysta akademja ku czci ś. p. Henryka Sienkiewicza.

Dosyć obszerna sala szkolna nie mogła pomieścić wszystkich słuchaczy, z których wielu stało nazewnątrz przy otwartych oknach i drzwiach.

W sąsiedniej wsi Wojewodzy przerwano zabawę weselą i cały orszak z muzyką udał się do szkoły w Gaju na odczyt. Po odśpiewaniu pierwszej zwrotki „Boże coś Polskę“ nastąpił odczyt wygłoszony przez miejscowego kierownika szkoły. Przed oczami zaciekawionych słuchaczy przesuwały się szkice obrazów obrony Częstochowy, Zbaraża oraz postaci „Janka Muzykanta“ „Latarnika“ Wawrzona oraz męczonych chrześcijan w „Quo vadis“.

W zakończeniu dowiedzieli się słuchacze, kim był Sienkiewicz dla Polaków i Polski; jak duch polski, wykształcony w cnotach bohaterów Trylogji, nie dał się zmóc przemocy zaborców i zatryumfował przed światem swą niepodległością, którą umiał obronić swym „Cudem nad Wisłą“.

Uroczystość zakończyła „Rota“ Konopnickiej, odśpiewana przez połączone chóry: szkolny i miejscowej straży ochotniczej.

Natęcz.

UCHWAŁY.

XX posiedzenia Rady Miejskiej m. Łowicza w dniu 23 października 1924 roku.

Obecnych radnych 19. Obecnych członków Zarządu Miasta. Posiedzenie Rady otwarto o godzinie 8 wieczorem pod przewodnictwem burmistrza p. Leona Gołębiowskiego.

Ad. 1) 175. Sekretarz Rady Miejskiej ks. Stanisław Zawadzki odczytał w streszczeniu uchwały Rady Miejskiej z dn. 25. VII. 24. XVI 24. VII. 24. XVII. 30. VI. 24. XVIII i 6. IX. 24. XIX, które przyjęto do wiadomości.

Ad. 2) 175. Przewodniczący zakomunikował Rad Miejs. że na miejsce radnych z listy Nr. 8 p. Stanisława Podulki i Leona Tyblewskiego, którzy zrezygnowali z godności radnych, zostali powołani z tejże listy na radnych p. p. Stanisław Klejna i Stefan Lipiński.

Ad. 3) 176. Po rozpatrzeniu nagłego wniosku r. Kokczyńskiego i tow. Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła: W celu uczczenia zasłużonego obywatela Polski i wielkiego pisarza ś. p. Henryka Sienkiewicza, w chwili sprowadzenia zwłok Jego do Kraju, ulicę Glinki przemianować na aleje im. Henryka Sienkiewicza.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią postugę drogim nam zwłokom

ś. p. Franciszka Rembowskiego

a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu: Ks. prałatowi Niemce, ks. Wacławowi Zubie, proboszczowi parafji Mąkolice, ks. kapelanowi Karkowskiemu, ks. prefektowi Majewskiemu oraz ks. Romanowi Fiksowi składają serdeczne „Bóg zapłać“

ŻONA i DZIECI.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią postugę Drogiemu Mężowi mojemu, a w szczególności: ks. kapelanowi dr. Franciszkowi Karkowskiemu, ks. Przybrowskiemu, ks. R. Fiksowi, pułkownikowi 10 p. p. Kazimierzowi Topolińskiemu wraz z Korpusem Oficerskim, Korpusowi Podoficerskiemu 10 p. p. oraz za okazane mi serce i zajęcie się pogrzebem pp. chorążemu Michałowi Kuzemce i sztabowemu sierżantowi Janowi Lisikiewiczowi, p. burmistrzowi Leonowi Gołębiowskiemu, oraz chórowi „Lira“ składam z głębi serca serdeczne „Bóg zapłać“

Stanisława Załucka.

Ad. 4) 178. Odpowiedź Magistratu na interpelację: a) r. Bauma i tow. z dn. 25. VII. 24. XVI. w sprawie zwolywania posiedzeń Komisji w dni świąteczne żydowskie: b) r. Szepsa i tow. z dnia 25. VII. 24. XVI. w sprawie zaznaczenia kar na radnych żydowskich za opuszczenie posiedzeń Rady Miejs. w dn. 30. VI. 24 i 3. VII. 24 r. przyjęto do wiadomości.

Ad. 5) 179. Nagłego wniosku r. Bauma i tow. złożonego na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 24. VII. 24 r. a dotyczącego odpowiedzi ławnika Popławskiego na interpelację radnych Bauma i tow. w sprawie ściągania podatków przez sekwestratorów miejskich w żydowskie dni świąteczne i w sprawie pobierania 20% kosztów egzekucyjnych nie rozpatrywać.

Ad. 6) 180. Postanowiono podnieść pensję 5 ławników z 60 zł. do sumy 400 zł. miesięcznie w ogólnej sumie dla wszystkich 3-ch ławników z uwzględnieniem prenumeracji w tym samym stosunku od dnia 1 lipca 1924 r.

Ad. 7) 181. Sprawę ustalenia pensji dla pracowników miejskich postanowiono zdjąć z porządku obrad.

Ad. 8) 182. Taryfę opłat za wyjazd do miasta postanowiono podnieść z 5 gr. do 80 gr.

Ad. 9) 185. Uchwalono statut o opłatach komunalnych za korzystanie z urządzeń miejskich i zakładów dobra publicznego (studzien, rynków, bruków, mostów, ogrodów j plantacji miejskich).

Ad 10) 184. Uchwalono statut o specjalnych dopłatach na pokrycie kosztów rozszerzenia sieci elektrycznej i powiększenia elektrowni miejskiej.

Na tym posiedzenie zamknięto o godz. 10 m. 45 wieczorem.

KRONIKA

Kalendarzyk.

† *Prątek* Jana Gabriela Perboyre M.
Sobota Bohdana, Godfryda B. W.
Niedziela Teodora M., Oresta M.
Poniedziałek Andrzeja B. W., Tryfona M.
Wtorek Marcina B. W., Menny M.
Sroda 5 B-ci Pol. M., Marcina P. M.
Czwartek † Józefata B. M., Jukunda B. W.

wschód słońca g. 6 m. 53. zachód g. 3 m. 47.

— **Zaduszki.** Tegorocznym świętom zmarłym towarzyszyła względna pogoda. To też rzesze spieszyły na cmentarze miejscowe, by oddać cześć odeszłym już ludziom od nas i zmówić cichą, pokorną modlitwę za spokój ich dusz.

Święto to w porównaniu z latami ubiegłymi w mieście naszym obchodzone było uroczystej. Świadczyły o tem potoki światła płonących nad samotnymi mogilami oraz pielęgnacja ich.

— **Zakrycie Marsa przez księżyc.** Piękny był wieczór dnia 5 listopada. Tego wieczoru na sele-dynowo-niebieskim firmamencie można było już o godzinie 19 (7 wieczorem) zauważyć planetę Marsa w nieznacznej odległości od księżycy. Odległość ta z biegiem czasu malała i o 21 (9 wieczorem) wynosiła zaledwie parę centymetrów, o godzinie 21 h. 10 m. nastąpił moment zakrycia. Od tej chwili planety jednocześnie posuwają się ku zachodowi, przyczem do chwili 22 h. $\frac{1}{2}$ Mars był niewidzialny.

Niezwykłe to zjawisko astronomiczne mogłoby pouczyć każdego obserwatora, miłośnika nieba, że są znacznie od siebie oddalone, że są w ruchu. Rocznik obserw. krakow. podał następujące momenty tego zjawiska: dla Krakowa 21 h. 8 m., dla Warszawy 21 h. 10 m; dla Lwowa 21 h. 11 m., dla Wilna 21 h. 14 m., ta różnica w czasie daje możliwość wyznaczenia różnicy długości geograficznej. Mars bardzo stracił na swym blasku, conajmniej 3 razy, gdyż planeta coraz bardziej oddala się od ziemi.

W. Doleśal.

— **Z Muzeum im. Władysława Tarczyńskiego.** Do Muzeum im. Wł. Tarczyńskiego w dalszym ciągu złożyli następujące przedmioty pp. Maksymiljan Podolszyński: Odznakę naukową ros. srebrną warsz. inst. weteryn. Medal miedz. ros. za spłs ludności 1897 r. Medal alum. ros. na pam. wystawy rol. przem. w Warszawie w 1885 r. Guziki złożone ros. od munduru. Henryk Bogatkowski: Tłok pieczętny mos. do laku ukraiński. Łuckiej miejskiej wybor. komisji z czasów Petlury. Marceli Sias: czapkę bolszewicką z 1920 r.

Kazimierz Jankowski: monetę belgijską. Antoni Herde: Granat ręczny franc. (syst. cytrynka.) Edward Gallert z Białegostoku: 32 num. Gazety Urzędowej 1916 r. (Kreisblatt) Plan m. Łowicza z niemiec. nazwami ulic z 1915 r. różne dokum. niem. gazety ros., sowieckie, komunistyczne. R. p. s. Edw. Gallerta „Ostatnie dni Łowicza z 1914 r.“ Fotografje: Pochód narod. w Łowiczu 3-V-1916 r. i inne.

— **Uroczystość Sienkiewiczowska w gimnazjum żeńskim** W niedzielę 26 października w gmachu gimnazjum żeńskiego odbył się wieczór ku uczczeniu pamięci Henryka Sienkiewicza. Jedna z uczennic zagaiła zebranie krótkim prologiem o życiu i dziełach Mistrza, następnie bardzo udanie uczennice odegrały kilka scen z dzieł Jego, mianowicie dwie sceny z „Ogniem i mieczem“: Schronisko Zagłoby z Heleną w lesie i rozpacz Zagłoby po stracie Heleny i przybycie Rzędziana. „Z Potopu“: Prządki i przybycie Kmicica; pojedynek Basi z Wołodyjowskim i oświadczyły Wołodyjowskiego Krysi. Z „Krzyżaków“: Zbyszko składa brzyśnię Danusi. Z „Quo vadis“: Modlitwa chrześcijan w katakumbach rzymskich.

Wszystkie sceny w odpowiednich kostiumach, bardzo sympatyczne zrobiły wrażenie, i z przyjemnością przypominaliśmy sobie sceny z dzieł dość dawno już czytanych, a jednak zawsze przepięknych i świeżych. Żywy obraz przedstawiający chrześcijan śpiewających po łacinie modlitwy w podziemiach, bardzo poważny czyniły nastrój. Licznie zebrana publiczność dziękowała wykonawcom za przeżycie tak miłych wrażeń i skierowanie myśli ku drogim szczątkom Mistrza przybywającym już na zawsze do Ojczyzny.

— **Z żałobnej karty.** W dniu 3 b. m. odprowadziło liczne grono towarzyszy broni, znajomych i życzliwych ś. p. Edwarda Józefa Żaluckiego, podoficera zawodowego 10 p. p. na wieczny spoczynek, Emaus.

S. p. sierżant Żalucki znany był każdemu w mieście, jako dzielny żołnierz, wypełniający sumiennie swoje obowiązki i jako dobry sportowiec, grając przez szereg lat w barwach biało-niebieskich Wojskowego Klubu Sportowego 10 pp., jako bramkarz.

Ostatnimi czasami, nie mogąc brać czynnego udziału w grze z powodu choroby, przychodził nieomal zawsze na zawody, by popatrzeć na swoich współtowarzyszy i na postęp klubu, którego był jednym z założycieli. To też klub ten poniósł w nim nieodżałowaną stratę. Osierocił żonę i kilkoletnie dziecię.

Towarzysze broni pożegnali go trzykrotną salwą. Niech ta ziemia, którą tak ukochał i w obronie której służył—lekką będzie

Cześć Jego pamięci! Zes.

— **6 listopad.** Rok już minął, gdy żywiły wyrotowe w państwie targnęły się na najświetniejszy majestat Rzeczypospolitej, chąc terrorem i rewolwerem zmusić ogół dobrze myślących obywateli do podporządkowania się pewnej zdegenerowanej klice

Tam w prastarym grodzie królewskim Wawelu strzelali oni skrytobójczo do tych, którzy wystąpili w obronie praworządności i ładu.

Polala się rysztołkami krew i zasląły się trupami oficerów i żołnierzy 3 pułku ułanów im. ks. Józefa Poniatowskiego ulice Krakowa.

To też w bolesną rocznicę staraniem Nar. Org. Kobiet i Zw. Lud. Nar. odbyło się żałobne nabożeństwo w Kościele Po-Pijarskim, które odprawił ks. prof. Zawadzki Stefan.

Kościół zapelniał się młodzieżą i tymi, którzy rumienią się na wspomnienie tego ohydneho czynu.

W pośrodku znajdował się katafalk przybrany kwiatami, a na nim spoczywała czapka ułańska i skrzyżowana szablą, przewiązana krepą i wstęgami.

Na chórze wykonane były pieśni religijne, a rzewne tony skrzyk wyciskały łzy z oczu, przenosząc nas myślą ku bohaterom dnia 6 listopada 1923 r.

— **Odczyt.** Wczoraj t. j. w czwartek wieczorem w kino-teatrze „Eos“ redaktor „Myśli Niepodległej“ p. Lech Niemojewski, wygłosił odczyt bogato ilustrowany przezroczami p. t.

„Piękno miast polskich“.

W swym barwnym a dość długim, bo trwającym prawie dwie godziny opowiadaniu, szanowny prelegent zaledwie, jak sam powiedział, odkrył nam rąbek naszego bogactwa i dorobku kulturalnego, przejawiającego się w architekturze. Architektura ta, mimo naleciałości obcych, posiada piętno swojskie, zastosowane do warunków miejscowych, polskich.

Pomimo długoletniej niewoli, pomimo ucisku i prześladowań, pomimo burzenia, niszczenia i szpeccenia tego wszystkiego co tchnęło duszą polską przez państwa zaborcze, budowle w poszczególnych miastach świadczą i świadczyć będą o naszej wysokiej kulturze, która czerpała swe soki ożywcze na zachodzie.

Przed oczyma naszymi przesunęła się Warszawa, Poznań, Kraków, Lwów, Wilno i Gdańsk, mimo iż nie jest, ale będzie znów nasz, ze swoimi bogatymi zabytkami.

Jak strona duchowa u słuchaczy podniosła się, tak strona finansowa u organizatorów zmalala, albowiem napływ publiczności niedopisał. A szkoda! gdyż i odczyt był piękny i cel wspaniały, bo na niezamożnych uczniów gimnazjum, a więc podwójnie dobro.

Prelegentowi za poświęcony trud zebrana publiczność dziękowała długo niemilknięcemi oklaskami.

Zes.

— **Towarzystwo Opieki Szkoły Handlowej.**

W dniu 1 listopada 1924 r. zorganizowano na terenie Miejskiej Szkoły Handlowej w Łowiczu towarzystwo opieki tejże szkoły. Na zebraniu ogólnym zwołanym przez komisję i Dyrekcję, a składającym się z rodziców dzieci uczęszczających do szkoły, oraz z zaproszonych gości dokonano wyborów do Zarządu nowopowstałego Towarzystwa. Stanowisko prezesa zajął p. Józef Zwierzchowski, sekretarza p. Wojciechowski, skarbnika p. K. Rybacki. „Towarzystwo Opieki Szkoły Handlowej“ w Łowiczu ma na celu niesienie pomocy młodzieży pod względem estetycznym i duchowym, wywieranie wpływu moralnego na młodzież i wspomaganie biednych uczniów tejże szkoły.

Wierzmy, że wzrośnie zainteresowanie się powyższą sprawą nie tylko wśród społeczeństwa Łowickiego, którzy winni popierać nowopowstałą placówkę polskiego handlu. Popierajmy i wspomagajmy swych następców na niwie społecznej!

— **Zarząd Tow. Opieki Pozaszkolnej przy szkole Rzemieślniczej nad młodzieżą Rzemieślnicza,** prosi, Pp. Starszych i podstarszych aby zebrali składki członkowskie i takowe jaknajprędzej zwrócili.

— **Przedstawienie teatralne.** Dnia 11 b. m. (we wtorek) o godzinie 8 wiecz. staraniem T. wa „Sokół“ i „Koła Wychowanek“ wystawioną będzie komedia „W Golebniku“ I. Nikorowicza na kupno aeroplanu „Pelikan“.

Spoleczeństwo Łowickie poprze bezwzględnie cel, który jest tak aktualny obecnie i sala „Eosu“ zapelni się po brzegi, tymbardziej że bilety są po bardzo przystępnych cenach.

w antraktach przygrywać będzie orkiestra 10 pp.

— **Powstanie Tow. Muzycznego w Łowiczu.** W dniu 10 b. m. w poniedziałek o godz. 7 wiecz. w sali Kina Wojskowego odbędzie się zebranie organizacyjne T. wa Muzycznego w Łowiczu, celem

którego będzie propagowanie muzyki polskiej
Wszyscy więc mieszkańcy chrześcijanie gra-
jący na instrumentach dętych lub rżniętych, będą
łaskawi przybyć w tym dniu koniecznie.

Komitet Organizacyjny.

Z Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu.

W najbliższą niedzielę w czytelni bezpłatnej
Oddziału Nar. Org. Kob. będzie pełniła dyżur p.
Basia Sokolewiczówna.

Podziękowanie.

Za łaskawe sławienictwo się przy uczczeniu
i oczyszczeniu grobu ś. p. Antoniego Przybyszew-
skiego Harcerzom II drużyny im. hł. St. Czarneckie-
go, składamy serdeczne podziękowanie

Przybyszewscy.

NADESLANE.

Do Redakcji „Łowiczana” w miejscu.

Łowicz, dn. 25 października 1924 r.

Urząd Skarbowy uprasza o umieszczenie w ty-
godniku „Łowiczana” następującego komunikatu.

Podjęte przez władze skarbowe badania ze-
znań, złożonych przez osoby fizyczne i prawne
do wymiaru podatku dochodowego na rok pod. 1924,
oraz podatku majątkowego, doprowadził w całym
szeregu wypadków do wykrycia nadużyć podatko-
wych, podlegających na świadomie fałszywym wy-
kazaniu osiągniętego dochodu, względnie wartości.

Na skutek ujawnionych nadużyć władze skar-
bowe wdrażają względem winnych postępowanie
karne, w wyniku którego wydanymi już dotychczas
orzeczeniami nałożono dotkliwe kary, dosięgające
znaczących sum (np. na jedną z firm nałożona zo-
stała kara w wysokości 7.000.000 zł.)

Kary za naruszenie odnośnych przepisów
ustaw podatkowych będą jednak wymierzane tylko
tym osobom, winnym przestępstw, które nie pro-
stują ewentualnych nieprawidłowości, wykazanych
w złożonych zeznaniach o dochodzie lub o warto-
ści majątku. Artykuł 108 bowiem ustawy o podatku
dochodowym (Dz. Ust. R. P. N. 77 z r. 1923
poz. 607 głosi:

„Karygodność czynu, wymionionego w art. 97
ustawy)“ świadomie fałszywe zeznanie lub wyjaśnie-
nie“) gaśnie, gdy winny sprostuje swoje zeznanie
u właściwej władzy, zanim otrzyma pierwsze wezwa-
nie w celu przesłuchania go, jako obwinionego,
lub orzeczenie w karze pieniężnej, lub urzędowe
zawiadomienie, że przeciw niemu wpłynęło do-
niesienie“.

Analogiczne postanowienie zawarte jest
w części drugiej art. 82 Ustawy z dn. 11-VIII-1923 r.
o podatku majątkowym (Dz. Ust. R. P. N. 94
poz. 746). Powołana część druga art. 82 brzmi,
jak następuje: „Karygodność czynu wymienionego
w art. 76 ustawy (złożenie fałszywego zeznania,
lub wyjaśnienia) gaśnie, gdy winny sprostuje lub
uzupełni swoje zeznanie lub wyjaśnienie wobec

właściwej władzy powołanej do orzeczenia o karze.“

W związku z powyższym mając na uwadze
zgłaszane licznie do władz skarbowych oświadcze-
nia płatników o chęci sprostowania zeznań o do-
chodzie, względnie o majątku, Ministerstwo Skar-
bu zarządziło, aby władze skarbowe, nawet w toku
dochodzeń, wstrzymywały wdrożenie postępowania
karnego w tych wypadkach, gdy spółka akcyjna,
lub wogóle osoba prawna albo fizyczna najpóźniej
do 1 listopada 1924 r. sprostuje lub uzupełni swoje
zeznanie i tym sposobem usunie podstawę do
oskarżenia o popełnienie czynu karygodnego.

Nie odnosi się to jednak do płatników, do
których władze skarbowe przed ogłoszeniem niniej-
szego komunikatu wystosowały już wezwania do
przesłuchania w charakterze obwinionych, będąc
w posiadaniu konkretnych dowodów, stwierdzających
złą wolę podatnika w celu ukrócenia podatku.

Urząd Skarbowy
dodatków i opłat skarbowych
w Łowiczu.

Rzeczy ciekawe.

Wesołe rzeczy z miasta Jacksonville.

Pozornie tak szczęśliwe Stany Zjednoczone
Ameryki północnej mają kłopoty, o których w pło-
chej i zepsutej Europie filozofom zgola się nie śni-
ło. Niedawno miasto nadmorskie Atlantic City mia-
ło wiele kłopotu z papierosami na plaży i z proble-
mem wymierzania moralnie dopuszczalnej odległości
pomędzy dwoma żyjącymi ciałami ludzkimi w po-
zycji leżącej. Obecnie inne miasto nadmorskie,
Jacksonville, ma inne troski, nieporównanie donio-
ślejsze, bo dotyczące już nie moralności, lecz
kieszni państwa. Przez sam środek tego miasta
przechodzi granica, dzieląca dwa stany. Na samej
właśnie owej linii granicznej pomyslowy obywatel
zbudował sobie dom. Co więcej zbudował on sobie
ów dom w ten sposób, że granica stanów przebiega
nietylko przez środek pokoju sypialnego, lecz także
równy przez sam środek łóżka do ściany przymu-
rowanego, na którym pomyslowy obywatel sypia.
Następstwa tego czynu okazały się równie katastro-
falne dla finansów państwa, jak radosne dla pomy-
słowego właściciela łóżka, przymurowanego do ścia-
ny na granicy dwóch stanów. Władze obu stanów
zaczęły się procesować zawzięcie o prawo pobiera-
nia podatków od obywatela, który w chwili rozpo-
czynania się doby jedną połowę swego ciała za-
mieszkuje w jednym, drugą zaś w drugim ze stanów
Po długich debatach najwyższy trybunał dla spraw
admistracyjnych w Waszyngtonie doszedł do wnios-
ku, że, według wszelkich danych prawdopodobień-
stwa, u przeciętnego obywatela Stanów Zjednoczo-
nych głowa powinna być bądź co bądź uważana
za najbardziej odpowiedzialną część ciała i przyzna-
ła prawo pobierania władzom tego stanu, na którego
terytorjum znajdowało się wezglowie łoża obywatela
Jednakowoż teraz dopiero nadszedł kulminacyjny
moment państwowej tragedji. W chwili gdy przed-
stawiciel trybunału stawiał się w sypialnym pokoju
pomysłowego obywatela w celu asystowania przy
ceremonji ściągania podatku, okazało się że obywa-
tel, korzystając z przysługującego mu w tym wzglę-
dzie nawet w Ameryce Północnej, prawa niczem nie

kępowanej swobody osobistej, przełożył swoją poduszkę z jednego końca łóżka na drugi. Obecnie z chwilą rozpoczęcia się doby podatkowo odpowiedzialna głowa jego przebywa na terytorjum tego stanu, na którym przedtem przebywały podatkowo nieodpowiedzialne jego nogi. Oba stany wznowiły swój spór i pomysłowy obywatel, nadal podatków nie płaci.

Na mocy art. 57 Dekretu o Samorządzie miejskim z dnia 4-II-1919 r. Dz. U. R. P. № 1 z dn. 7-II-1919 r. Magistrat miasta Łowicza podaje do ogólnej wiadomości mieszkańców miasta niżej wymieniony statut podatkowy.

STATUT

o opłatach komunalnych za korzystanie ze studzien, rynków, bruków, mostów i mostków, oraz ogrodów i plantacji miejskich i zakładów dobra publicznego.

§ 1. Na podstawie art. 27 ust. 1 ustawy z dn. 11 sierpnia 1925 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. N. 94 poz. 747) w roku 1924 pobierane będą na rzecz gminy miasta Łowicza opłaty komunalne za korzystanie ze studzien i rynków, oraz ogrodów i plantacji miejskich i zakładów dobra publicznego, stosownie do tytułu VI par. 16 punktu budżetu uchwalonego przez Radę Miejską dnia 24 lipca 1924 r. i zatwierdzonego przez Wydział Powiatowy Sejmiku Łowickiego dnia 16 go września 1924 r.

§ 2. Opłatom komunalnym, wskazanym w art. 1 podlegają z wyjątkami wskazanymi w § 3 statutu wszyscy mieszkańcy, którzy korzystają z danych urządzeń, oraz zakłady przemysłowo-handlowe i inne.

§ 3. Wolne od powyższych opłat są:

- a) Przedstawiciele Państw obcych, oraz osoby przejezdne przebywające w obrębie miasta Łowicza nie dłużej niż 4 tygodnie.
- b) Inwalidzi, wdowy i sieroty tychże, pobierający rentę inwalidzką, oraz emeryci pobierający wsparcia na starość i niemoc.

§ 4. Opłaty te opłacają osoby fizyczne lub prawne zamieszkałe na terenie miasta Łowicza.

§ 5. Opłaty za korzystanie z urządzeń wymienionych w art. 1 na zasadzie art. 27 ustawy z dnia 11 sierpnia 1925 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. N. 94 poz. 747) za rok 1924 obciążają każdego z płatników podatku mieszkaniowego i pobierane będą na rzecz Kasy Miejskiej w wysokości 5% zasadniczego komornego.

§ 7. Opłaty te winny być bezpośrednio wpłacone do Kasy Miejskiej za cały rok 1924 jednorazowo w terminie przez Magistrat ustanowionym.

§ 7. Wymiar opłat skutecznie Magistrat na podstawie rozkładu podatku mieszkaniowego za 1924 r. Dla dokonania wymiaru opłat powołana będzie przez Magistrat Komisja Podatkowa.

§ 8. Zawiadomienie o wymiarze opłat następuje przez doręczenie płatnikowi nakazu płatniczego, w którym winien być oznaczony termin płatności.

§ 9. Nieuiszczone w terminie opłaty ściągnięte zostaną w drodze przymusowej z doliczeniem kosztów egzekucyjnych według postanowień zawartych w art. 6 ustawy z dnia 9 marca 1925 (Dz. U. R. P. N. 51 poz. 189) i odsetek za zwłokę w wysokości 2% miesięcznie.

§ 10. W ciągu dni 14-tu od daty otrzymania nakazu płatniczego płatnikowi przysługuje prawo wniesienia piśmiennej reklamacji do Magistratu, złożenie której nie wstrzymuje jednak obowiązku uiszczenia opłat w oznaczonym terminie.

§ 11. Magistratowi ewentualnie Komisji Podatkowej przysługuje prawo w wyjątkowych wypadkach czynienia ulg względnie zupełnego zwolnienia lub zredukowania opłat.

§ 12. Przepisy wykonawcze do niniejszego statutu wyda Magistrat.

§ 15. Statut niniejszy wchodzi w życie z dniem uchwalenia go przez Radę Miejską i ogłoszenia przez Magistrat w sposób w mieście Łowicza przyjęty.

Magistrat.

Łowicz, dnia 25 października 1924 r.

Na mocy art. 57 Dekretu o Samorządzie miejskim z dnia 4 Lutego 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 1 z dn. 7-II-19 r.) Magistrat m. Łowicza podaje do ogólnej wiadomości mieszkańców miasta niżej wymieniony statut podatkowy.

STATUT

O specjalnych dopłatach na pokrycie kosztów rozszerzenia sieci elektrycznej i powiększenia elektrowni miejskiej.

§ 1. Na podstawie art. 51 ust. i Ustawy z dnia 11 sierpnia 1925 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. N. 94 poz. 757) w roku 1924 na rzecz gminy miasta Łowicza pobierane będą na pokrycie kosztów rozszerzenia sieci elektrycznej i powiększenia elektrowni miejskiej specjalne dopłaty stosownie do tytułu XII paragraf. 43 budżetu na rok 1924, uchwalonego przez Radę Miejską dnia 24 lipca r. b. i zatwierdzonego przez Wydział Powiatowy Sejmiku Łowickiego dnia 16 września 1924 r.

§ 2. Płatnikami oznaczonych w art. 1 dopłat są właściciele nieruchomości miejskich, oraz przedsiębiorstwa i zakłady handlowe i przemysłowe na terenie miasta Łowicza położone.

§ 3. Dopłaty wskazane w art. 1 statutu na zasadzie art. 51 ustawy z dnia 11 sierpnia 1925 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. N. 94 poz. 74) za rok 1924 pobrane będą według następujących zasad:

- a) od właścicieli nieruchomości w wysokości 10% państwowego podatku od nieruchomości za 1924 r.
- b) od przedsiębiorstw handlowych I kateg. 5% opłat państw. od świadectw przemysłowo-handlowych, wykupionych na rok 1924 (łącznie z dopłatą).
- c) od pozostałych kategorii przedsiębiorstw handlowych 17% tychże opłat;
- d) od wszystkich kategorii przedsiębiorstw przemysłowych 20% opłat państwowych od świadectw przemysłowych wykupionych na 1924 r.

§ 4 Dopłaty te winny być bezpośrednio wpłacone do Kasy Miejskiej za cały 1924 r. jednorazowo w terminie przez Magistrat ustanowionym.

§ 5. Wymiar dopłat skutecznie Magistrat na podstawie danych o państwowym podatku od nieruchomości miejskich za rok 1924 oraz danych w liczbie wydanym przez Urząd Skarbowy świadectw przemysłowo-handlowych, wykupionych na rok 1924.

§ 6. Zawiadomienie o wymiarze dopłat następuje przez doręczenie płatnikom nakazu płatniczego, w którym winien być oznaczony termin płatności.

§ 7. Nieuiszczone w terminie dopłaty ściągnięte zostaną w drodze przymusowej z doliczeniem kosztów egzekucyjnych według postanowień zawartych w art. 6 ustawy z dnia 9 marca 1923 r. Dz. U. R. P. Nr. 31 poz. 189 i odsetek za zwłokę w wysokości 2^o/_o miesięcznie.

§ 8. Odwołania podlegają przepisom art. 48 i 50 ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747).

Złożenie jednak odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia dopłat w oznaczonym terminie.

§ 9. Magistratowi przysługuje prawo w wyjątkowych wypadkach czynienia ulg względnie zupełnego zwolnienia lub zredukowania należności.

§ 10. Przepisy wykonawcze do niniejszego statutu wyda Magistrat.

§ 11. Statut niniejszy wchodzi w życie z dniem uchwalenia go przez Radę Miejską i ogłoszenia przez Magistrat w sposób w mieście Łowiczu przyjęty.

Magistrat.

Łowicz dn. 25 października 1924 r.

Kinematograf „EOS“

W sobotę dnia 8 XI i w niedzielę dnia 9 XI r. b

Pat i Patachon—fotografiści

Farsa w 6 aktach w wykonaniu artystów teatru królewskiego w Kopenhadze.

Dla dzieci i młodzieży dozwolony.

Przy zaniedbanym uporeczywym

KASZLU

chrypcie i zaflegmieniu krtani

używać należy

DRAŻETKI BENGALSKIE

(mentolowe)

Tow. Akc. Fr. KARPIŃSKI w Warszawie.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

6—2

DACHÓWKA

do sprzedania przy budowie domu kolejowego na Końskim Targu.

Licytacja.

W dniu 9 b. m. o godzinie 1 po południu odbędzie się licytacja żywego i martwego inwentarza pozostałego po loterii fantowej na rzecz Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Licytacja odbędzie się w podwórku należącym do Banku Ziemi Łowickiej przy ulicy Stary-Rynek № 17.

Wejście przez bramę od Starego Rynku.

Zarząd L. O. P. P. Oddział w Łowiczu.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łowicza podaje do wiadomości ogółu, że w dniach 4, 5, 6, i 7 listopada b. r. w godz. od 9-ej rano do 4-ej popoł. w Kąpielach Miejskich będą kapane bezpłatnie dzieci wszystkich miejskich szkół powszechnych, zaś w godzinach od 4-ej do 9-ej wieczór — uczniowie Szkoły Handlowej i Do kształcącej. —

Magistrat.

Łowicz, 29.X 24 r.

2—2

Obwieszczenie.

Wydział hipoteczny powiatu Łowickiego obwieszcza, iż otwarte zostały postępowania spadkowe po zmarłych:

- 1) Janie Janczi, właścicieli nieruchomości w m. Łowiczu przy ulicy Podrzecznej pod № 138, oznaczonej hipotecznym № 416;
- 2) Janie i Józefie małż. Bednarek, właścicielach nieruchomości przy drodze na przedmieściu Bratkowice, oznaczonej hipotecznym № 538
3. Franciszku Wiśniewskim, właścicieli działek gruntu w terytorjum miasta Łowicza, oznaczonych hipotarym Nr. 254 i 261.

Termin zamknięcia tych postępowań spadkowych wyznaczony został na dzień 11 maja 1925 roku. W terminie tym osoby interesowane winny się stawić w kancelarii wydziału hipotecznego w Łowiczu dla zgłoszenia i udowodnienia swych praw, — pod skutkami prekluzji.

Redzis Jan zgubił dokumenta wojskowe wydane w P. K. U. Kielce. 5—1.

Józefowi Charomska skradziono książkę wojskową wydaną w P. K. U. Skierniewice 5—5

Ignacy Stachurski zgubił portfel, książeczkę wojskową P. K. U. Skierniewice, koncesje na roboty instalacyjne i wiele różnych kwitów i notatek. Łaskawy znalazca zwróci za nagrodą, Podrzeczna 28.

Cena numeru 20 groszy. — kwartalnie 2 złp. — z przesyłką pocztową 2 złp. 30 groszy

— Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —

Przed tekstem na 1 stronie 40 groszy. ***
Nekrologi i reklamy 30 groszy. ***

*** Ogłoszenia zwyczajne wiersz 25 groszy
*** Drobne ogłoszenie za wyraz 20 groszy

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopismów niezastreżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 popoł

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Redaktor i Wydawca Mieczysław Szajding.

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.